

Sobol, Bogdan

W sprawie "Zapomnianego przywileju o rękojemstwie kmięcym"

Przegląd Historyczny 45/4, 877-880

1954

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

W SPRAWIE „ZAPOMNIANEGO PRZYWILEJU O RĘKOJEMSTWIE KMIECYM“

W numerze 1—2/XLIV „Przeglądu Historycznego“ z 1953 r. ukazał się artykuł mgr Anny Sucheni-Grabowskiej, dotyczący przywileju Zygmunta I z r. 1539 o rękojemstwie kmiecym¹. Celem artykułu jest publikacja rzekomej (moim zdaniem) konstytucji sejmu krakowskiego z 1539 r. i podkreślenie jej znaczenia dla badań naukowych². To drugie zadanie artykuł spełnia w sposób na ogół trafny. Zarówno wstęp autorki, jak i treść przywileju jasno wykazują, że instytucja rękojemstwa nie leżała w interesie folwarku pańszczyźnianego. Przywilej krakowski wydany został z rozmaitych względów w interesie drobnej szlachty mazowieckiej, zainteresowanej w utrzymaniu rękojemstwa w obliczu narastającej gospodarki pańszczyźniano-folwarcznej, reprezentowanej na Mazowszu głównie przez nieliczną warstwę większych posiadaczy ziemskich. Linia walki zatem biegła nie pomiędzy starą zacofaną gospodarką, jak pisze mgr Sucheni-Grabowska, lecz po prostu między dawną gospodarką czynszową, reprezentowaną przez drobną szlachtę na Mazowszu, a nową gospodarką pańszczyźnianą, forsowaną przez dygnitarzy mających większe posiadłości ziemskie, których na Mazowszu było stosunkowo niewiele. Walka ta w okresie wydania przywileju zakończyła się chwilowym zwycięstwem drobnej szlachty mazowieckiej, zwycięstwem jednakże efemerycznym i krótkotrwałym, nie mogącym utrwalić swych skutków wobec bujnego i stale postępującego rozwoju gospodarki pańszczyźniano-folwarcznej w XVI wieku. Nie można również pisać, że gospodarka poprzedzająca folwark pańszczyźniany była stara i zacofana. Wprost przeciwnie. Była to gospodarka zawierająca znacznie więcej elementów postępowych niż pańszczyźna, zakładająca o wiele większą swobodę chłopu, gospodarka, która znalazła współcześnie dalszy rozwój w Europie zachodniej i do której, co prawda w zmienionej formie, powrócono znacznie później w Polsce. Sądzę, że właśnie kolizja pomiędzy magnaterią a uboższą szlachtą stanowi, jak to alegorycznie napisała autorka, „najdonioślejszą melodię w tym złożonym koncercie sprzecznych interesów, intencji i pozorów, z których powstała konstytucja krakowska“. Fikcją jest wysunięta przez autorkę teza o istnieniu dwóch stron walczących o chłopu, obu zainteresowanych w rozwoju gospodarki pańszczyźnianej, gdzie jedna z tych stron stosuje jakąś bliżej nie określoną politykę łagodności względem chłopu, będąc „ziemianinem innego typu: czy to bardziej ustępliwym, czy też może tylko bardziej dyplomatyzującym i umiejącym osiągnięcie własnych celów pogodzić z pewną dbałością o byt swych poddanych gruntowych“. Niewątpliwie istnieli ziemianie, którzy stosując politykę pewnej łagodności starali się ściągnąć do swojego folwarku siłę roboczą. Niemniej jednak tacy ziemianie z kolei przekształcali się w przeciwników rękojemstwa i dlatego nie można tutaj kreślić

¹ Zob. Anna Sucheni-Grabowska, *Zapomniany przywilej o rękojemstwie kmiecym*, „Przegląd Historyczny“ t. XLIV, z. 1—2, s. 169—180.

² Nie jest to również we właściwym tego słowa znaczeniu przywilej ziemski, jak już na wstępie pisze autorka.

zasadniczej „linii podziału“ czy upatrywać „frontu walki“. Potenci ziemscy starali się więc w ten czy inny sposób wycisnąć z chłopca co się dało i utrzymać go na swoim folwarku. Chłop starał się przenieść do drobnego szlachcica, a drobny szlachcic, którego nie stać było na założenie folwarku, zainteresowany był z kolei w utrzymaniu instytucji rękojemstwa, ciągnąc korzyści z gospodarki czynszowej. Przywilej wobec tego stoi nie tyle na straży swobód chłopskich, jak pisze na s. 173 mgr Sucheni-Grabowska, ile na straży interesów drobnej szlachty, stanowiąc jej przejściowe zwycięstwo³.

Publikacja wspomnianego przywileju królewskiego nie odpowiada niestety obowiązującym wymogom edytorskim. Zakradły się do publikowanego tekstu liczne błędy nawet o charakterze merytorycznym, zmieniające często sens i treść cytowanego przywileju, a również wiele drobnych nieścisłości, nie wpływających wprawdzie na treść, niemniej jednak niedopuszczalnych z punktu widzenia ścisłości wydawniczej. Brakiem podstawowym jest też niezaznaczenie, który z wykorzystanych przez mgr Sucheni-Grabowską tekstów⁴ przyjęty został za podstawę wydania. Wiąże się z tym inny, moim zdaniem, niepotrzebny i mogący wprowadzić w błąd zabieg edytorski, a mianowicie nałożenie dwóch tekstów na siebie przez zaznaczenie w treści przywileju foliacji stron obu przekazów. Poza tym autorka podaje w odsyłaczach odmianki z obu tekstów i w ten sposób naraża czytelnika na sugestię, że albo odmianki te są wynikiem porównywania obu przekazów z jakimś innym, nie znanym bliżej, trzecim tekstem albo że autorka pragnie rekonstruować na podstawie obu wymienionych przekazów jakiś trzeci nowy, idealny tekst, jej zdaniem prawidłowy. Należałoby przyjąć jeden tekst za podstawę wydania⁵ i w odsyłaczach podawać jedynie warianty drugiego tekstu lub, o ile wymaga tego merytoryczna waga różnic

³ Z drobnych uwag dotyczących wstępu autorki można jeszcze zaznaczyć, że na stronie 170 wkradł się błąd drukarski. Mianowicie w przypisie nr 13 praca Dąbkowskięgo, o rękojemstwie została przypisana Maciejowskiemu, a praca Tymienieckiego, *Procesy twórcze...* Dąbkowskiemu. Na s. 171 podano w przypisie nr 17 mylną datę: r. 1940 na konfirmację Zwodu Goryńskiego z 1536 roku, konfirmowanego w 1540 r., a wydanego przez Wietora w 1541 r. Również Zwód Prażmowskięgo pochodzi z 1532 r., a nie — jak podano — z 1531 r. Oprócz rękopisu wilanowskięgo znany jest również rękopis gdański tego Zwodu. Na s. 175 autorka pisząc, że Mazowsze w r. 1576 zrzęko się wszystkich swoich odrębności prawnych, zapomina, że w 1577 r., tymczasowo wprawdzie, zostały przez Stefana Batorego potwierdzone tzw. ekscępta mazowieckie.

⁴ Autorka cytuje odmianki z tekstów tego przywileju zawartych w *Metryce Koronnej* nr 57, f. 16 v, — 19, AGAD i w *Księdze Plockiej grodzkiej wieczystej* nr 5, f. 361 v, 364, r. 1538—40, AGAD.

Na stronie 170 artykułu mgr Sucheni-Grabowska pisze, że omawiany przywilej o rękojemstwie kmiecinę nie znalazł się, poza wymienionymi przez autorkę, w żadnych innych zbiorach źródeł. Tymczasem tak nie jest. Przywilej ten ztraćduje się jeszcze pod tytułem: 1) *Constitutiones in fideiussione kmethonum... ptus Plocensis 1539 27/2 f^a 5^a ante Dom. Reminiscere* Krak. w Rkps. Bibl. Czartoryskich nr 262 (Tomic.) nr 105, s. 405—409 (18 w. z dop. Lib. SS f. 16); 2) data jak wyżej. Tytuł: *Constitutiones seu formulae iuxta antiquam consuetudinem in fideiussione kmethonum Palatinatus Ploc. observatae eademque per M-tem R-am confirmatae*, Teki Naruszewicza 56 nr 238 (ex Ms. SS a. r. collectionis Dogel.); 3) data jak wyżej. Tytuł: *Constitutiones seu formulae in fideiussione Cmethonum Palat. Plocensis observatae*. Rkps. Bibl. Czartoryskich nr 284 (Tomic. luż. z w. 18) s. 259—266, nr 101 (na podstawie MK, Lib. SS f. 16). Ponadto drukowany regest u T. Wierzbowskięgo, *Matricularium Regni Poloniae Summaria* t. I, cz. 2, *Acta Cancellarium*, s. 366, nr 6285.

⁵ Można się jedynie domyślać, że autorka miała zamiar przyjąć za podstawę wydania przywilej zawarty w *Księdze Plockiej*.

między tekstami, zamieścić oba teksty obok siebie na tej samej stronie (*pagina fracta*), z zaznaczeniem różnic rozstrzelonym lub kursywnym drukiem.

Ważnym elementem wymienionych przekazów są ich tytuły, zamieszczone w Metryce Koronnej i Księdze płockiej grodzkiej wieczystej, których autorka nie podaje.

Tytuły te brzmią następująco:

w Metryce Koronnej:

Constitutiones seu Formule iuxta antiquam consuetudinem in fideiussione cmetonum Pallatinatus Plocensis observate eedemque per Maiestatem Regiam confirmate.

w Księdze płockiej grodzkiej wieczystej:

Privilegium terre Plocensis occasione fideiussionis kmethonum laudo terrestri.

Po blisko rocznej przerwie autorka ogłosiła w z. 4, s. 631 „Przeglądu Historycznego“ z 1953 r., erratę do opublikowanego tekstu przywileju. Ogłoszona errata nie wyczerpała jednak zagadnienia. Przy zupełnym pominięciu licznych błędów formalnych, wynikłych wskutek niezastosowania instrukcji wydawniczej, autorka opuściła wiele zasadniczych odmianek, jakie po wydrukowaniu erraty zostały w tekście.

Uważam za wskazane uzupełnić zamieszczoną erratę przez podanie reszty odmianek zasadniczych według uwzględnionych przekazów źródłowych, z pominięciem jednak błędów formalnych oraz niedokładnie przepisanych nazwisk. Prawidłowy tekst znajdzie się w przygotowywanym czwartym tomie wydawnictwa „Corpus Iuris Polonici“.

E R R A T A

Strona	Wiersz		J e s t	P o w i n n o b y ć	
	Od góry	Od dołu		wg tekstu Metryki K.	wg tekstu Księgi P.
176	8		zakrocziemiensis et	zakroczimensis	zakroczimensis et
„	12		observaturas		observaturos
„	13		ratificare ac	ratificare	ratificare ac
„		13	fideiussio	iussio	
„		8	humana		huma
„		6	vel	ved	
„		5	status sit	sit status	
„		2	negligentiam		neglienciam
177	1		odiorum	hodiorum poprawione na odiorum	
„	1		causare		causari
„	5		accepto	accepto	actepto
„	9		terre	prawdop. terrestre	
„	25		soluebant	solvebantur	
„		18	est	eat. Poprzednio przekreślone erat	eat
„		16	petere subsidia	subsidia petere	

Stro- na	Wiersz		J e s t	P o w i n n o b y ę	
	Od góry	Od dołu		wg tekstu Metryki K.	wg tekstu Księgi p.
177		14	videretur		videretur. Znak skró- tu na ur dopisany innym atramentem
„		13	excederet	excederent	excederent
„		12	sexagenas	sexagenarum	
„		11	sexagenas	sexagenarum	
„		9	theutonico	theutunico	
„		8	aliquot	aliquod	
„		5	quo	prawdop. quod	
„		5	tali	talis	talis
„		1	respondere anno	anno respondere	
„		1	hac		było ac; h dopisane innym atramentem
178	1		quod	prawdop. quod	
„	17		procederet	precederet	możliwe procedere- tur
„	20		infamatoriis et iniuriosis	infamatoriis, iniu- riosis	
„		22/23	soluendo	paleograficznie ra- czej solvendam	paleograficznie raczej solvendam
„		17	pronunciabitur		pronunciabitur
„		16	consueverunt	consueverant	
„		13	habeant	habent	
„		1	comparere	comparare	
179	1		deffendendo	deffendo	
„	2		cmethonis et ortulani	cmethonis seu hortulani	cmetonis et ortulani
„	3		regale	było regalem	
„	4		terrestrem	terrestrum	
„	11		nunt.orum	nunciorum	nunciorum
„	12		earum		eorum
„	13/14		ac approbamus, ra- tificamus	ac appro(bamus) ratifi(camus) ^a	ac approbamus, rat.fficamus
179	15		constitutionum		constitutionem
„		1	Relation	Relatio	
180	1		secretariis		secretarii

^a Wg Autorki brak tego zwrotu w metryce.

U w a g a: strona 179 liczona jest łącznie z przypisami

Bogdan Sobol

UWAGI W ZWIĄZKU Z LISTEM MGRA B. SOBOLA DOTYCZĄCYM
PUBLIKACJI PRZYWILEJU Z R. 1539 O RĘKOJEMSTWIE KMIECYM
W ZIEMI PŁOCKIEJ ¹

Uznając słuszność pewnych korektur wniesionych do wymienionego w nagłów-
ku wydawnictwa przez mgra B. Sobolę w wyżej przytoczonym liście, uważam za
konieczne wypowiedzieć się ze swej strony przeciw niektórym założeniom autora,

¹ „Przegląd Historyczny“ t. XLIV, zes. 1—2, s. 169—180.